

Ubezpieczenie to nie wszystko

Sąd pierwszej instancji ustalił, że w dniu 27 lipca 2011r. na drodze krajowej nr (...) między K. a M. J. M. jechał samochodem marki O. z prędkością nadmierną w stosunku do warunków drogowych. Wskutek tego na jednym z zakrętów stracił panowanie nad pojazdem i zjechał na przeciwny pas ruchu doprowadzając do zderzenia z prawidłowo jadącym samochodem marki C.

P tym zderzeniu samochód O. uderzył jeszcze w barierę energochłonną i stanął w płomieniach. Po chwili płomień objął także pojazd C. i oba auta spłonęły. Samochodem C. (...) kierował powód A. P.. Podróżował on z żoną M. P. i teściową I. P.. Wszystkim im udało się wydostać z pojazdu zanim spłonął, jednak każdy doznał obrażeń wielonarządowych. Na ich skutek I. P. wkrótce zmarła. J. M. zginął na miejscu. W dniu wypadku jego sprawca był objęty ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdów mechanicznych na podstawie umowy zawartej z pozwaną.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że z miejsca wypadku powód został przetransportowany helikopterem do Kliniki (...) w S.. W wyniku zdarzenia doznał on całkowitego uszkodzenia mięśnia czworogłowego uda prawego, otwartego odłamania fragmentu kostnego kłykcia bocznego prawej kości udowej, otwartego złamania kostno – chrzęstnego kłykcia bocznego kości udowej prawej, złamania części dalszej kości promieniowej prawej oraz ran szarpanych okolicy stawu kolanowego prawego i stawu łokciowego lewego.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że wypadek spowodował u powoda znaczne cierpienia psychiczne. Był on dla niego doświadczeniem druzgocącym i stał się źródłem zaburzeń psychicznych w postaci zespołu ostrego stresu i zespołu stresu pourazowego. Natężenie tych zaburzeń było znaczne. Sąd pierwszej instancji podkreślił, że powód w procesie dochodził roszczenia odszkodowawczego z tytułu odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego za szkody na osobie spowodowane u niego ruchem tego pojazdu. Sąd pierwszej instancji podkreślił, że między stronami sporny był jedynie zakres świadczeń do

jakich pozwana była zobowiązana wobec powoda w ramach swojej odpowiedzialności. Ostatecznie powód domagał się jednorazowego zadośćuczynienia w łącznej wysokości 110.000 zł. Pozwana w toku postępowania likwidacyjnego przyjęła swoją odpowiedzialność i uznała zasadność tego roszczenia do wysokości 30.000 zł.

Od powyższego wyroku powód wniósł apelację, zaś pozwana zażaleniem zaskarżyła postanowienie o kosztach sądowych zawarte w punkcie 4b orzeczenia. Powód zaskarżył wyrok w części oddalającej powództwo ponad zasądzoną kwotę 50.000 zł tj. w zakresie kwoty 30.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 1 czerwca 2015r.

Apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie, zażalenie pozwanej było zasadne.

Powód zarzucił w apelacji wyłącznie naruszenie prawa materialnego tj. art. 445 § 1 k.c. Sąd Apelacyjny nie podziela zarzutu powoda, że wysokość zadośćuczynienia uznanego przez Sąd Okręgowy winna być wyższa o 30.000 zł. W wywiedzionej apelacji powód nie podważył kryteriów w oparciu o które zadośćuczynienie zostało ustalone. Powód nie zarzucił w apelacji, że Sąd pierwszej instancji ustalając wysokość zadośćuczynienia pominął jakąś okoliczność czy okoliczności mogące mieć istotny wpływ na wysokość zadośćuczynienia, iż przyznał zadośćuczynienie w kwocie rażąco niskiej.

Ustalenia poczynione przez Sąd pierwszej instancji, jako znajdujące uzasadnienie w materiale zgromadzonym w aktach sprawy, Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne, a wnioski z nich płynące aprobeje z wyłączeniem tego, że od pozwanej należało ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa - Sąd Okręgowy w Poznaniu kwotę 3.244,53 zł. Biorąc powyższe pod rozwagę apelację powoda, stosownie do art. 385 k.p.c., oddalono.

Zażalenie pozwanej w całości zasługiwało na uwzględnienie. Powód w toku procesu w piśmie procesowym z dnia 12 maja 2015r. rozszerzył żądanie o kwotę 60.000 zł, a więc do kwoty 80.000 zł. Od rozszerzonego powództwa nie uiścił opłaty, która wynosi 3.000 zł, a nie 4.000 zł jak to przyjął Sąd pierwszej instancji. Pozwana wygrała proces w 37%, stąd z kwoty 3.000 zł ściągnięciu na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Poznaniu od pozwanej podlega kwota 1.890 zł.

Pod wyrokiem podpisali się sędziowie: SSA Mikołaj Tomaszewski, SSA Andrzej Daczyński oraz SSA Mariola Głowacka